

GRAMOPHONE

# CHOPIN EXPRESS

październik | October 2010

21

ISSN 2082-2774

Warszawa | Warsaw, Poland

CULTURE<sub>Q</sub>PL



and the  
winner is...

## I Nagroda | 1st Prize



### Yulianna Avdeeva

Rosja | Russia

Yulianna Avdeeva (ur. 1985), absolwentka Hochschule der Künste w Zurichu, obecnie jest asystentką Konstantina Scherbakova. Zdobyła II nagrodę International Concours de Genève w 2006 roku, podobny sukces odniosła na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. I. J. Paderewskiego w Bydgoszcy. Koncertowała w Europie i Japonii, w 2008 roku wystąpiła na festiwalu „Chopin i jego Europa” w Warszawie.

Yulianna Avdeeva (b 1985) She graduated from Hochschule der Künste in Zurich where she is now an assistant to Professor Konstantin Scherbakov. She won the second prizes at the International Concours de Genève in 2006 and in 2007 at the Paderewski International Piano Competition in Bydgoszcz. She has performed across Europe and in Japan; in 2008 she appeared at the “Chopin and His Europe” festival in Warsaw.

#### CHOPIN EXPRESS 13

recenzja | review

**N**ajpierw roztacza przed nami czar wiedeńskiego salonu (op. 34 nr 1), następnie w *Fantazji f-moll* zagłębia się w rozmyślaniach o bohaterkiej przeszłości; finałowe akordy brzmią triumfalnie. | She first painted the charm of a Viennese drawing room (Op 34, No 1), then, in the Fantasy in F minor, reflected on a heroic past; her final chords resounded with triumph.

— JAN POPIS

## II Nagroda | 2nd Prize



### Ingolf Wunder

Austria

Ingolf Wunder (ur. 1985), absolwent Universität für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu. Obecnie studiuje pod kierunkiem Adama Harasiewicza. Koncertował w Europie i Argentynie. W Polsce wystąpił z Orkiestrą Kameralną Polskiego Radia “Amadeus” pod batutą Agnieszki Duczmal w Filharmonii Poznańskiej (2006). Występował też w Berlin Konzerthaus, Wiener Musikverein i w Tonhalle w Zurichu.

Ingolf Wunder (b 1985) a graduate of Universität für Musik und Darstellende Kunst in Vienna. He currently continues his studies under Adam Harasiewicz. He has appeared in concerts in Europe and in Argentina. In Poland he has performed in Poznań with the Amadeus Chamber Orchestra conducted by Agnieszka Duczmal (2006). He has also played at the Berlin Konzerthaus, Wiener Musikverein and Tonhalle in Zurich.

#### CHOPIN EXPRESS 15

recenzja | review

**W**yrazy wielkiego uznania należą mu się za dostrzeżenie cudownych szczegółów Mazurków, za ich rytm, wdzięk i melancholię. Czyżby udało mu się chwycić rąbek szaty Chopina? | He deserves praise for noticing the magnificent minutiae in the mazurkas, their rhythm, charm, and melancholy. Has he, in fact, grasped a thread of Chopin’s cloak?

— KACPER MIKLASZEWSKI

## II Nagroda | 2nd Prize



### Lukas Geniušas

Rosja-Litwa | Russia-Lithuania

Lukas Geniušas (ur. 1990), studiuje u Very Gornostaevej w Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. Jego repertuar jest rozległy i obejmuje utwory od baroku po muzykę współczesną, zarówno solową jak i kameralną. W Polsce wystąpił w Filharmonii Narodowej z towarzyszeniem Litewskiej Orkiestry Symfonicznej oraz w Bydgoszcy z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Pomorskiej.

Lukas Geniušas (b 1990) is currently a student of Vera Gornostaeva at Moscow’s Tchaikovsky Conservatory. He has a vast repertoire covering music from Baroque to contemporary, both solo and chamber. In Poland he has performed at the National Philharmonic with the Lithuanian Symphony Orchestra and the Pomeranian Symphony Orchestra in Bydgoszcz.

#### CHOPIN EXPRESS 15

recenzja | review

**R**osyjsko-litewski pianista Lukas Geniušas *Mazurki* op. 59 zagrał spontanicznie, *Barcarolę* zaś nasycił mrocznym pięknem. *Poloneza fis-moll* w sposób przemyślany, zdecydowanie.

| The Russian-Lithuanian Lukas Geniušas brought spontaneity to his Op 59 Mazurkas and dusky beauty to the Barcarolle. His F sharp minor Polonaise was very powerfully conceived and projected.

— JOHN ALLISON



### III Nagroda | 3rd Prize



## Daniil Trifonov

Rosja | Russia

Daniil Trifonov (ur. 1991), absolwent klasy Tatiany Zelikman w Szkole Muzycznej im. Gniesinych w Moskwie. Obecnie studiuje w Cleveland Institute of Music u Sergeja Babayana. Laureat licznych konkursów m.in. Międzynarodowego Konkursu im. Skriabina w Moskwie. Także komponuje. Odbył *tournees* po Kanadzie, USA i Włoszech. Ma w dorobku nagrania dla stacji radiowych i telewizyjnych.

Daniil Trifonov (b 1991) graduated from Tatiana Zelikman's class at the Gnesin School of Music in Moscow. Currently he continues his studies at the Cleveland Institute of Music under Sergei Babayan, where he is also studying composition. He is the laureate of numerous music contests including the International Scriabin Competition in Moscow. He has toured Canada, the USA and Italy and recorded for radio and TV broadcasting stations.

#### CHOPIN EXPRESS 19

recenzja | review

**D**rugi w finale grał Daniil Trifonov. Wprowadzie w *Romazy* czarował ciepłymi kolorami, łagodnie i ze spokojem snutym *cantabile*... | In the finals Daniil Trifonov played second. He enchanted us with warm colours in *Romance* and the *Larghetto* and with a gentle, peaceful *cantabile*...

— DANIEL CICHY

### IV Nagroda | 4th Prize



## Evgeni Bozhanov

Bulgaria | Bulgaria

Evgeni Bozhanov (ur. 1984) studiuje pod kierunkiem Georga Friedriecha Schencka w Robert Schumann Musikhochschule w Düsseldorfie oraz prywatnie u Dmitri Bashkirova. Jest laureatem wielu prestiżowych konkursów. W ubiegłym roku był finalistą Konkursu Vana Cliburna; otrzymał tam nagrodę w kategorii muzyki kameralnej (za wykonanie *Kwintetu fortepianowego* Francka z Takacs Quartett). W 2010 roku występował na festiwalu „Chopin i jego Europa”.

Evgeni Bozhanov (b 1984) studies at the Robert Schumann Musikhochschule in Düsseldorf with Georg Friedrich Schenck and as a private student with Dmitri Bashkirov. He is a laureate of many competitions. In 2009 he was a finalist in the Van Cliburn International Piano Competition (Fort Worth) and was decorated in the chamber category (for a performance of Cesar Franck's Piano Quintet with the Takács Quartet). This year he has been invited to perform at the “Chopin and His Europe” festival in Warsaw.

#### CHOPIN EXPRESS 12

recenzja | review

**M**łody Bułgar nie ma też najmniejszych trudności z przekazaniem wizji interpretacyjnej, dodajmy – bardzo osobistej. | The young Bulgarian has no trouble communicating his vision, either – quite a personal one at that.

— MARCIN MAJCHROWSKI

### V Nagroda | 5th Prize



## François Dumont

Francja | France

François Dumont (ur. 1985) absolwent klasy Bruno Rigutto w Konserwatorium w Paryżu. Doskonalił swe umiejętności w Międzynarodowej Akademii Pianistycznej *Lago di Como* we Włoszech. Jest laureatem trzeciej nagrody Konkursu im. Królowej Elżbiety Belgijskiej (2007). Występował w Europie i Stanach Zjednoczonych. Nagrał płytę dla wytwórni Diapason d'Or.

François Dumont (b 1985) is a graduate of the Conservatoire National Supérieur de Musique et de Danse in Paris where he studied under Bruno Rigutto. He continued his studies at the International Piano Academy Lago di Como in Italy. He won third prize at the Concours Musical International Reine Elizabeth de Belgique (2007). He has performed in Europe and the USA and has recorded a CD for Diapason d'Or.

#### CHOPIN EXPRESS 17

recenzja | review

**F**rançois Dumont wykorzystał pastelowe barwy fortepianu Fazioli – grał ostrożnie, ale na swój sposób przekonująco. | François Dumont, playing with the more subdued colours of the Fazioli, also held back yet his performance was convincing on its own terms.

— JOHN ALLISON

MECENAS ROKU CHOPINOWSKIEGO  
MAIN SPONSOR OF THE CHOPIN YEAR





## Liczy się dźwięk | It's about sound

» **John Allison:** W Jury zasiada Pani drugi raz, a na Konkursie jest po raz trzeci. Jakie są największe różnice między współczesnymi edycjami, a tą z 1949 roku?

**BELLA DAVIDOVICH:** Obecnie należy wykonać większy, dłuższy i trudniejszy program. W moich czasach było inaczej. Mieliliśmy inny kłopot. Pierwszy konkurs po wojnie odbywał się w Sali Koncertowej Teatru Roma. Jury nas nie widziało. Przez to byliśmy jeszcze bardziej zdenerwowani. Podczas losowania kolejności uczestników wyciągaliśmy zamknięte koperty.

» **Czy wtedy było więcej czy mniej uczestników?**

Może 40 i żadnego z Azji. Było dwóch lub trzech z Brazylii. Najliczniejsza była ekipa polska i ekipa rosyjska.

» **Pamiętam opinie (w książce Jamesa Methuen-Campbella o historii chopenistyki), że w Pani interpretacjach Chopina było więcej serca niż u Światosława Richtera, i że były bardziej komunikatywne niż wykonania Emila Gilelsa. Na czym polegał sekret Pani sukcesu?**

Zawdzięczałam to dobrej szkole rosyjskiej, która odznacza się, przede wszystkim, śpiewnym tonem. Fortepian nie jest instrumentem perkusyjnym. Liczy się dźwięk i wyobraźnia. Studiowałam u Fliera i Igumnowa. A Igumnow uczył Fliera. To była jedna szkoła. Ale pamiętam, jak wiele lat temu, na początku lat 60., Gilels

grał *Sonatę b-moll* Chopina po pogrzebie swojej matki. Nigdy tego nie zapomnę, do końca życia. Słyszałam tu wiele *Sonat b-moll*, ale nikt nigdy nie płakał.

» **W tym Konkursie niewiarygodne znaczenie ma historia, gdyż tak wielu członków Jury jest zwycięzcami poprzednich konkursów. Fascynuje mnie to, w jaki sposób ta historia jest przekazywana dalej. Pani była jedną z ostatnich studentek Igumnowa, a on uczył w Konserwatorium Moskiewskim od 1899 r. ...**

I uczył Lwa Oborina, pierwszego zwycięzcę.  
» **Jaki on był? Miał opinię osoby bardzo niedostępnej.**

Faktycznie taki był, miałam bliższy kontakt z Flierem i innymi. Do mnie Igumnow odnosił się bardzo oficjalnie, ale lekcje były fantastyczne. Rok przed II wojną światową miałam z nim lekcję, podczas której pracowaliśmy wyłącznie nad partią lewej ręki w *Nocturnie f-moll*. Nikt nie mógł się z nim równać.

» **Mówiła Pani o stylu rosyjskim. Jaka jest różnica między polskim i rosyjskim sposobem grania Chopina?**

Obecnie wyczuwa się różnicę, ponieważ rosyjskie konserwatoria straciły wielu sławnych nauczycieli. Ale w 1949 roku nie było prawie żadnej. Pamiętam Basię Hesse-Bukowską. A Halina [Czerny-Stefańska] cudownie grała mazurki. Wszystko brzmiało bardzo naturalnie. Tak samo było z polonezami. Obecnie gra się polonezy głośno, czasem nawet brzydkim dźwiękiem, i w szybszych tempach. Zapomina się o specjalnym polskim kostiumie, w którym tańczy się poloneza. Dzisiejsze tempa nie nadałyby się na otwarcie balu u monarchy. Dziś za dużo słychać karaoke.

» **John Allison:** This is your second time on the Jury, and third time at the Competition. What are the biggest differences between the modern editions and that of 1949?

**BELLA DAVIDOVICH:** Now the programme is bigger, heavier and longer. In my time it was different. We had different problems. As the first post-war Competition, it was held at the Roma Theatre Concert Hall. And the Jury could not see us. That made us more nervous. When we drew our numbers, we simply drew closed envelopes.

» **Were there more or fewer competitors then?**

Maybe 40, and no one from Asia. We had two or three from Brazil. There was a strong Polish group and a strong Russian group.

» **I remember reading (in James Methuen-Campbell's book on the history of Chopin playing) your Chopin described as having more heart than Sviatoslav Richter's and being more directly communicative than that of Emil Gilels. What was the secret of your success?**

This was due to the very good Russian school – which means, first of all, singing with the piano. The piano is not a percussion instrument. It's about sound and imagination. I studied with Flier and Igumnov. And Igumnov taught Flier. That was one school. But I remember many years ago, in the early 1960s, how Gilels played the B flat minor Sonata after his mother's funeral. I will never forget it, not until my last moment. Here I have heard many B flat minor Sonatas, but no one was crying.

» **This Competition has an incredible sense of history, with so many members of the Jury being past winners, and I'm fascinated by the way in which that history is passed on. You were one of Igumnov's last students, and he had been at the Moscow Conservatory since 1899...**

And he taught Lev Oborin, the first winner.  
» **What was he like? He had a reputation as quite a distant character.**

Yes he was, I was closer to Flier and others. To me Igumnov was official, but lessons were fantastic. The year before World War II, I had a lesson with him when all we worked on was the left-hand part of the Nocturne in F minor. Nobody could match him.

» **You were talking about the Russian style. What's the difference between the Polish and Russian ways of playing Chopin?**

There's a difference these days, because the Russian conservatoires have lost many famous teachers. But in 1949, I felt no big difference at all. I remember Basia Hesse-Bukowska. And Halina [Czerny-Stefańska] played mazurkas wonderfully. It all sounded very natural. The same was true about the polonaises. Now people play polonaises with big sound, sometimes even ugly sound, and faster tempos. They forget about the special Polish costume in which you have to dance a polonaise. Today's tempos wouldn't do for opening the emperor's ball. Nowadays we hear too much karaoke.

— rozmawiał/interview by JOHN ALLISON



## Szukamy talentów | An ear for talent

**K**onkurs Chopinowski to najprawdopodobniej najważniejszy konkurs muzyczny na świecie. W przeszłości objawiali się tu niesamowite talenty – pianiści, którzy przez wiele lat nagrywali następnie dla Deutsche Grammophon. Wysłuchawszy występów w finale jestem bardzo ciekawa, jaka będzie decyzja Jury. Mam przy najmniej dwa własne typy. Jury ma jednak wszelkie kompetencje, by podjąć właściwą decyzję.

Niemniej podpisanie kontraktu ze zwycięzcą nie jest decyzją automatyczną, ani nikt nie powinien wywierać w tym względzie presji. Kontrakt płytowy z młodym artystą wiąże się z dużą odpowiedzialnością i trzeba wiedzieć co jest najważniejsze – należy poświęcić odpowiedni czas na dogranie szczegółów, respektować oczekiwania artysty i otoczyć go należytą opieką.



Ute Fesquet

**T**he Chopin Competition is huge – perhaps the most important music competition in the world. In the past, incredible talent has come from the Competition, talent that, over many years, has worked with Deutsche Grammophon to release a wonderful legacy of piano recordings.

Having listened to the finalists over the past few days I am very curious to find out what the Jury decides in the end. I have at least two personal favourites, but we will see. The Jury has a wide range of competence: it brings together not only the greatest concert pianists but also great teachers of immense experience who have served on the Jury for a long time so represent continuity in terms of quality.

However, signing the winner is not an automatic decision, nor one to take under pressure. It is a great responsibility to sign a young artist, and you need to have the right priorities – to spend time to find an agreement that suits them and their expectations, and gives them the attention they deserve. ◆

— UTE FESQUET (VICE PRESIDENT, A&R, DEUTSCHE GRAMMOPHON)



Ian Gillan

DEEP PURPLE

## Znamy się ze słyszenia Perfect Strangers?

**U**wielbiam różnorodność w życiu. Dlatego zgodziłem się wystąpić jako narrator w filmie o Chopinie.

Widziałem już DVD. Wygląda wspaniale, a sama historia jest wzruszająca.

Świat muzyki klasycznej i heavy metalu nie są sobie obce. Naprawdę nie: mamy tu do czynienia z ewolucją. W każdej epoce były kreatywne jednostki. To wspaniale, kiedy ktoś posiada naturalny talent, dzięki któremu tworzy muzykę, która nie przemija. Myśląc o muzyce klasycznej, zastanawiamy się nad wartościami obowiązującymi w naszym świecie.

Luciano Pavarotti powiedział mi kiedyś, że zazdrości mi, że „Smoke on the Water” mogę zaśpiewać na tyle sposobów, za każdym razem inaczej. I dodał: „Jeśli ja zmienilibym tak *Nessun dorma*, nie darowałiby mi. W świecie opery to zabronione”. Czyż nie byłoby jednak cudownie posuchać czasem znanej arii w nieco zmienionej wersji, zwłaszcza w wykonaniu tak wytrawnego artysty jak Pavarotti?

Chopin za każdym razem nieco inaczej grał swoje utwory. Może więc bliżej mu w istocie było do dzisiejszego rockmana, a nie pianisty klasycznego? Był bez wątpienia najbardziej szanowanym pianistą wszechczasów. W przypadku gry na instrumencie liczą się dwie rzeczy: umiejętności techniczne i wyraz artystyczny. Kiedy opłynie się technikę gry, można wyrażać swoje uczucia i osobowość. Jak to się jednak dzieje, że tak młodzi ludzie są tak dobrzy? Gdzie się tego nauczyli? Taka biegłość w muzyce w tak młodym wieku to rzecz bardzo rzadka. Można powiedzieć, że muzyka jest wieczna, żyje niezależnie od pokolenia i od instrumentu. Zapisuje się w historii dzięki innowacyjnym artystom. Jak Chopin. ◆

**I** love doing different things and new things.

So I am going to narrate a documentary about Chopin's life. I've seen a DVD of it – the visual aspect is fantastic, and it is a lovely story.

The worlds of classical and heavy metal music are not opponents. Not really: it's evolution, I think. There have been in every era some that were creative. It is a startling thing when people have natural gifts and they put them into a form of music that is remembered forever. It makes you wonder about ethical standards that we are trying to keep ourselves.

Luciano Pavarotti said to me that he was jealous that I can sing “Smoke on the Water” so many times and every time it's different. He said: “If I was to change the interpretation of ‘Nessun dorma’ by that much, they would crucify me. It's not allowed in the world of opera.” Wouldn't it be wonderful to hear a slight variation if you are going to do a famous aria, especially if you are as good as Pavarotti?

Chopin used to change his interpretations every time he performed his works. So perhaps he was closer in his approach to a rock musician than to a modern pianist. He was probably the most highly respected pianist that ever lived. There are two elements to a musical instrument: one is the craft and the other is the art. Once you have learned the craft of the instrument, you can be expressive and your personality can become part of it. And when you are that good, that young, where does it come from? Obviously, from your surroundings. But to be that adept at such an early age and express that personality in your music is a rare thing. I can certainly say that the music will live forever, through one instrument or another. When it's that innovative, then it goes down as something special in history. Just like Chopin. ◆

### KRÓTKO | IN BRIEF

● **Katarzyna Kucia** jako pierwsza prawidłowo wytypowała pięciu finalistów Konkursu Chopinowskiego i zwyciężyła w konkursie ogłoszonym w 7 numerze Chopin Expressu przez dyrektora Instytutu Adama Mickiewicza Pawła Potoroczyna, który w nagrodę ufundował Komplet „Dzieł” Adama Mickiewicza i Płynną Nagrodę Niespodziankę.

● **Katarzyna Kucia** was the first to indicate five names of the finalists of the Competition. She won in the competition we launched in our 7th issue. The award, funded by Paweł Potoroczyn, director of the Adam Mickiewicz Institute, is a complete edition of the works of Adam Mickiewicz and a liquid surprise.

# Chopin ponad wszystko ...above all things

» Daniel Cichy, Jakub Puchalski: Czy dla Pana Profesora Chopin jest jeszcze tajemnicą?

**MIECZYŚLAW TOMASZEWSKI:** Oczywiście. Mógłbym wyliczyć wiele rzeczy, które czekają na odkrycie. Ale jeśli pyta Pan o tajemnicę, pewnie nie chodzi o fakty, których jeszcze nie znamy z zakresu muzyki czy życia Chopina. Raczej o to, co można nazwać fenomenem. Fenomen zaś ma to do siebie, że nie jest rozkładalny na czynniki pierwsze. Podobnie jak idiom, który polega na tym, że zespolonych, zrosniętych synkretycznie jest kilka różnych elementów. U Chopina jest to o tyle dziwne, że te elementy są ze sobą sprzeczne. W grę wchodzi koncepcja oksymoronu. W wypowiedziach osób, które bezpośrednio słyszały Chopina nie tylko jako kompozytora, ale także jako wykonawcę, które były z nim blisko, Liszta, Heinego, Balzaca, Nietzschego, pojawia się seria określeń „gorzkie szczęście”, „bolesna rozkosz”, „uśmiech przez łzy”, „heroizm kłeski”.

» Podobne określenia nasuwają myśl nie tylko o chopinowskim stylu, ale także o micie Chopina. Jakie nieprawdziwe opinie krążą na jego temat?

Wbrew sugestii, która pojawia się w biografistyce od czasów Hoesicka, Chopin nie był ateistą. George Sand w „Dziejach mojego życia”, w których opisuje Chopina – pomimo rozdzwiewku, jakim zakończyła się ich przyjaźń – jako postać wspaniałą, stwierdza: „Ale jednego mu nie mogę darować – dogmatycznego katolicyzmu.” Istnieje też mit Chopina, który w głowie miał tylko klawisze. Chopin nie był kimś kto przejmował obiegowe opinie filozoficzne. Raczej miał własne poglądy na świat ukształtowane przez swoje doświadczenie. Jego wypowiedzi pokazują, że był przede wszystkim człowiekiem głęboko myślącym, refleksyjnym. Ojciec, główny nauczyciel czyli

Elsner oraz Linde, dyrektor liceum warszawskiego, przekazali mu oświeceniowy model „myślę, więc jestem”, tę konkretność, rzeczowość. Widać to w listach, które Chopin pisze do domu. Czasami ma się wrażenie, że chce zagadać to,

co istotne. Podaje wiele szczegółów, bo przypuszcza, że to może zainteresować matkę, to ojca, to Ludwikę. W listach do przyjaciół również jest ta drobiazgowość, ale od czasu do czasu widać, jak „puszcza farbę”. Pisze: „Dziś skończyłem Fantazję – i niebo piękne, smutno mi na sercu – ale to nic nie szkodzi. Żeby inaczej było, może by moja egzystencja nikomu na nic się nie przydała. Schowajmy się na po śmierci”. Albo w liście do Fontany znajdujemy słowa „niebo piękne jak twoja dusza, a ziemia czarna jak moje serce”. W innym liście stwierdza: „Męką dla mnie pisać, tyle rzeczy za piórem zostaje”. Wspaniałe określenie, które mówi, że ma dużo więcej do powiedzenia, że ma mnóstwo refleksji.

Innym mitem jest twierdzenie, że Chopin jest tylko romantykiem. Wystarczy zajrzeć do książki o Chopinie Franciszka Liszta, w której Liszt pisze, że wprawdzie Chopin stał na czele ruchu romantycznego, ale jednocześnie stwierdza, że walczył przeciwko romantykom, którzy gubili formę, fantazjowali, wchodzili w ilustracyjność. Przecież on w ogóle

nie tknął średniowiecza, które było dla romantyków ołtarzem, nie doszedł do tego, aby pisać pieśni, które były gatunkiem numer jeden w XIX wieku. Chopin był idolem romantyzmu, stojąc wszakże na gruncie klasycznym, który stanowił dla niego autocenzurę.

» A czy Chopin był także idolem dla polskich kompozytorów XX wieku?

W minionym stuleciu podstawowe opinie na temat Chopina wygłaszał Karol Szymanowski. Ale nie tylko jego teksty są euforyczne, również w swojej twórczości od Chopina wychodził, chociażby w preludiach. Potem zaś, poczawszy od „Ślopiewni” – czyli powrotu do słowiańszczyzny i ludowości, wszystko działo się przez Chopina. W drugiej połowie wieku z kolei admiratorem Chopina był Witold Lutosławski. Proszę wziąć pod uwagę to, co jest rozproszone w wypowiedziach Lutosławskiego. Wspominał, że będąc dzieckiem, *Scherza b-moll* op. 31 słuchał pod stołem, żeby ukryć łzy. Potem mówił o powrotach do Chopina, dodając, że następowały one zawsze w złych chwilach życia. Chopin przynosił mu ukojenie, ułatwiał dojście do siebie, a że był niezłym pianistą – sam mógł utwory Chopina grywać. O pierwszych akordach *Sonaty b-moll* powiedział, że są jak kute w skale, a *Preludium fis-moll* nazwał cudem. Nie można więcej! Kiedyś stwierdził wręcz, że za niektórymi jego utworami stoi właśnie Chopin, że mamy do czynienia z palimpsestem. I choć to trudno udowodnić, wypowiedź kompozytora rozwiewa wątpliwości.

W latach 70. czasopismo „Polska” zrobiło ankietę wśród kompozytorów. Było tam m.in. pytanie o stosunek do muzyki Chopina. Oprócz Lutosławskiego wypowiedzieli się Wojciech Kilar, Włodzimierz Kotoński, Bogusław Schaeffer, którego słowa – tego absolutnego awangardzisty – najbardziej mnie zadziwiły. Powiedział, że Chopin to jest najbardziej stężona ekspresja człowieka, jaka się w muzyce kiedykolwiek pojawiła. Schaeffer zwrócił uwagę na podstawową wartość Chopina, dzięki której ta muzyka jest znana w świecie – nie dlatego, że jest przykładem wspaniałej ekwilibrystyki, znakomitej techniki, ale dlatego, że nie tylko zaskakuje i zdumiewa, ale porywa, pociąga, porusza i wzrusza.

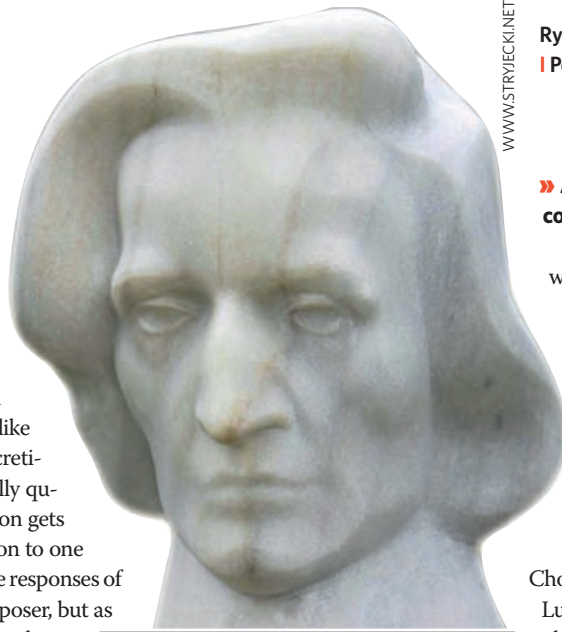
» Chopin był jednak hołubiony nie tylko przez kompozytorów.

Lubię przytaczać jedną z wypowiedzi Fryderyka Nietzschego – bardzo zresztą nieprzyzwoitą. Powiedział: „za jednego Chopina mogę oddać całą resztę muzyki”. Napisał to w „Ecce homo”. Co to oznacza? Że za Chopina sprzedaje Bacha, Mozarta, Beethovena, Brahmsa? Już nie wspomnę o Wagnerze. Nie do wiary! Został porwany przez Chopina! Podobnie było z Julianem Tuwimem. W „Wiadomościach Literackich” z 1936 roku czytamy, że jeśli miałby zabrać na bezludną wyspę tylko jedną książkę lub płytę, albo gdyby ktoś mu przystawił rewolwer do głowy i kazał wybierać, to dla Chopina poświęca Mickiewicza z rozpaczą, Słowackiego z żalem. To nie może być tylko podziw dla biegotności... I wreszcie Tolstoj, który powiedział, że z powodu Chopina może nawet pokochać Polaków...



NIFC





WWW.STRYJECKI.NET

Ryszard Stryjecki: Potret Chopina, polski marmur  
| Portrait of Chopin, Polish marble, 2010

» **Daniel Cichy, Jakub Puchalski: Does Chopin remain a mystery for you?**

**MIECZYŚLAW TOMASZEWSKI:** Certainly. I could name a number of things that are still awaiting discovery. But as you're speaking of mysteries and not mere facts about Chopin's life or his works, it's rather to do with something like a phenomenon. But a phenomenon cannot be deciphered so simply. This is much like an idiom, which is based on groupings of syncretically interconnected elements that are essentially quite different. With regard to Chopin, the situation gets even stranger as these elements are in opposition to one another, with oxymorons coming into place. The responses of those who listened to Chopin not just as a composer, but as a performer too – those who were close to him, such as Liszt, Heine, Balzac, Nietzsche – are dotted with such expressions as “bittersweet happiness”, “painful pleasure”, “laughter through tears”, “heroism of catastrophe”.

» **Similar expressions bring to mind not only the style of Chopin, but the composer's myth as well. What sort of opinions are truly in circulation?**

In spite of the suggestion that arose in his biography from the time of Hoesick, Chopin was not an atheist. In *Histoire de ma vie*, in which George Sand describes Chopin – in spite of the false note upon which their friendship ended – as a wonderful personality, she writes: “But I can't forgive him for one thing – his dogmatic Catholicism”. There is the myth, too, of a Chopin whose head was filled with nothing but piano keys. Chopin was not one to take on the general cloud of philosophical opinions that floated around. Instead, he held his own views about a world shaped by his own experience. His statements demonstrate that he was, above all, a thinking man, a reflective soul. His father, his masters Elsner and Linde, the director of the Warsaw Lycée, they all transferred on to him the enlightenment-era model of “cogito ergo sum”, of substance and material form. This is apparent in the letter Chopin wrote home to his parents.

At times, one has the impression that his intention is to speak of only that which is essential. He provides much detail because he assumes it will interest his mother, his father, Ludwika. This attention to detail is also evident in his letters to his friends, but from time to time he ends up “spilling the beans”. He writes: “Today I completed the Fantaisie, and the sky is beautiful, and my heart is sad, but that doesn't matter. If it were otherwise, my existence wouldn't be of use to anyone. Let us save ourselves until after death.” Or in his letter to Julian Fontana, we find the words “the sky is beautiful, as is your soul, and the ground as black as my heart”. In another letter he says: “It's painful for me to write; so, so many things are left behind by the pen.” A wonderful phrase that says a great deal, contains a great deal of reflection.

Another myth is the idea that Chopin is strictly a Romantic. All one has to do is open Liszt's book on Chopin, where he writes that in truth Chopin stood at the forefront of the Romantic movement, but at the same time he claims that he battled those Romantics who lost their grasp of form, who fantasised, who went into too many minute details. After all, he never even touched upon the Middle Ages, which were a holy altar for the Romantics, he never managed to write a song that would be considered first class in the 19th century. Chopin was an Romantic idol, nonetheless standing on Classical ground, which served as an automatic medium for censure.

**Chopin was an Romantic idol, nonetheless standing on Classical ground, which served as an automatic medium for censure.**

» **And was Chopin also an idol of Polish composers of the 20th century?**

During the past century, Karol Szymanowski was known to voice fundamental opinions on the subject of Chopin. Not only that he was euphoric about Chopin in his texts, but also in his own works – he would take his cue from Chopin; for example in the Preludes. Later, beginning from “Śłopiewni” – the return to Slav and folk themes – this all came to pass by way of Chopin. In the second half of the 20th century, Witold Lutosławski proved to be a great admirer of Chopin. But it's important to note everything that Lutosławski said at different times. He spoke of how he would listen to the Scherzo in B flat minor Op 31 from underneath the table in order to hide his tears. Later he spoke of recourses to Chopin, adding that how they would always take place during the tougher times in his life. Chopin brought him peace, allowed him to come back to his senses, added to the fact that he was a brilliant pianist – well, he could play

Chopin's pieces himself. From its first chords, he described the Sonata in B flat minor as etched in stone, and the Prelude in F sharp minor he referred to as a miracle. You can't say any more than that! He once said that Chopin is behind several of his own compositions, that we are dealing with a palimpsest. And even though it's difficult to prove, all the words he said leave you with no doubt.

In the 1970s, *Polska* magazine conducted a poll among composers. One of the questions related to their particular stance towards Chopin's music. Besides Lutosławski, there was Wojciech Kilar, Włodzimierz Kotoński, Bogusław Schaeffer, whose statement – from an absolute avant-gardist – surprised me the most. He said that Chopin holds the largest concentration of human expression that has ever come to pass in music. For me, this is particularly important because Schaeffer pointed out the fundamental value of Chopin, which is why he is known all over the world – not because he is an example of a wonderful equilibrium, a brilliant technique, but because he does not only surprise and amaze, but captivates, electrifies, excites and stirs.

» **Chopin was admired not just by composers.**

I like to bring up a statement by Friedrich Nietzsche – it's quite irreverent, actually. He said, “For one Chopin, I could trade all other music”. He wrote this in *Ecce Homo*. What does this mean? That he would sell Bach, Mozart, Beethoven, Brahms in exchange for Chopin? I won't even mention Wagner. Incredible! His heart stolen by Chopin! It was much the same with Julian Tuwim. In a 1936 edition of *Wiadomości Literackie* we can read that his choice of a book or record to take along on a desert island, or if someone were to put a gun to his head and force him to choose, then he would sorrowfully have to sacrifice Mickiewicz and Słowackiego in favour of Chopin. This cannot only be an admiration based on fluency or dexterity... And finally Tolstoy, who once said that he might even be able to love the Poles thanks to Chopin. ♦

— rozmawiali/interview by  
DANIEL CICHY, JAKUB PUCHALSKI

Wszystkie wydania | All issues Chopin Express: [culture.pl](http://culture.pl)



## CHOPIN EXPRESS



CHOPIN EXPRESS OFICJALNY DZIENNIK XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA  
WYDAWCA | PUBLISHER Instytut Adama Mickiewicza Polska [CULTURE.PL](http://CULTURE.PL) | [IAM.PL](http://IAM.PL) & Gramophone music magazine [GRAMOPHONE.CO.UK](http://GRAMOPHONE.CO.UK)

